

TEKI ŹRÓDŁOWE

Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego
w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Teki źródłowe

Muzeum Historyczne w Lubinie





Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Prezentujemy Państwu teleksy, jakie wysyłano z Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Legnicy (KW PZPR) do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR). Opieramy się na zachowanych materiałach zdeponowanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, Odział Legnica (AP Legnica). Numeracja wskazuje, iż nie wszystkie teleksy się zachowały. Podczas prac edytorskich ujednoliliśmy pisownię, w tym znaki interpunkcyjne. Aparat naukowy służy do dalszych prac poznawczych związanych z życiem codziennym w Zagłębiu Miedziowym, a także ma za zadanie ułatwiać odbiór dokumentu.





1980, listopad 13 Teleks nr 280

*AP Legnica, KW PZPR, sygn. 746
maszynopis*

Wśród załóg pracowniczych i środowisku wiejskim województwa legnickiego utrzymuje się duże niezadowolenie spowodowane złym zaopatrzeniem rynku w artykuły spożywcze. Zdaniem wielu wypowiadających się „sytuacja w kraju jest na tyle poważna, by podjąć konkretne decyzje, przedstawić konkretny program”, gdyż „nie doszukano się go w ostatnim wystąpieniu premiera”. Duża ilość wypowiadających się wyraża opinie, iż „nadeszła już pora, by premier określił na ile lat musimy zacisnąć pasa, by rząd zaczął operować konkretnymi”. Są również głosy, że „w odnowie partii nie widać przekonywujących działań. Nadal ma miejsce karuzela stanowisk jak w przypadku tow. Rokoszewskiego z KC „ludzi, którzy się nie sprawdzili ponownie stawia się na równorzędne, często lepiej płatne stanowiska”. Notuje się pytania: „dlaczego zwleka się ze Zjazdem, który powinien dokonać zmiany ludzi na stanowiskach centralnych”, „dlaczego w Komitecie Centralnym jest tak mało ludzi z terenu”.

Na spotkaniu aktywu partyjnego PKP z sekretarzem KW zgłoszono propozycje i pytania prosząc o przekazanie ich do Komitetu Centralnego. Wyrażono opinię, że w chwili obecnej nie powinno przeprowadzać się na szeroką skalę wyborów władz w instancjach partyjnych, KZ i POP, należy dokonać tego po Zjeździe, gdyż „nie chodzi przecież tylko o zmianę kierownictwa, członkowie partii i tak będą kreślić członków władz niezależnie od oceny ich operatywności działania i postawy moralnej. Pytano: „co dzieje się obecnie z towarzyszem Gierkiem, dlaczego przerwano informację w tej sprawie”, „czy śledztwo w sprawach Tyrańskiego i Szczepańskiego zostało zakończone, czy też wstrzymane. Co mówić ludziom, bo o to pytają”, „dlaczego KC nie zapewni nam jawności w tej sprawie, jeżeli nie potrafi na to odpowiedzieć, to co my jako sekretarze OOP mamy mówić członkom partii”, „ludzie uważają, że jest znów burdel informacyjny”. Wyrażono opinię, że „pozostanie starej kadry w KC i komitetach wojewódzkich spowoduje popełnianie tych samych grzechów”. Wyrażano niepokój, iż w ostatnim okresie obserwuje się zjawisko, że jednostki nadrzędne „niemile widzą” wnioski organizacji partyjnych, podczas gdy postulaty „Solidarności” są „załatwiane od ręki”. Pytano: „kiedy wreszcie i czy w ogóle organa MO zabiorą się za osoby szkalujące partię, a zwłaszcza jej członków. Czy można liczyć na pomoc w takich przypadkach, gdyż odczuwa się, że milicja nie chce lub nie może przeciwdziałać”. Podobne opinie wyrażane są w innych zakładach pracy (ostatnio w Zakładach Metalurgicznych w Przemkowie). Są przypadki, że członkowie partii są szkalowani, nazywani złodziejami, stąd potrzeba podjęcia takich działań, które zagwarantowałyby ochronę.



W ostatnim okresie nasilały się żądania dotyczące dokładnego rozliczania funduszy ze składek partyjnych, „podania danych liczbowych, nie procentowych”. Są wypowiedzi: „nie będziemy płacić składek wcale, jeżeli nie powiecie co z naszymi pieniędzmi się dzieje”, „wysokość składek jest za duża, płacimy więcej niż wynosi dodatek rodzinny”, „dlaczego partia ze swoich pieniędzy, a w szczególności ze składek nic nam nie załatwia, nam tzn. członkom partii, np. budownictwo, zapomogi, wezasy”.

W wielu środowiskach społeczno-zawodowych zarzuca się władzom państwowym, iż informując o pracach różnych komisji i zespołów pracujących nad poprawą stanu naszej gospodarki nie podają do publicznej wiadomości wyników i postępu tych prac. Zgłaszane są również zastrzeżenia do składów osobowych tych zespołów. Mówi się, że „w większości są to ludzie, którzy powinni odpowiadać przed narodem za obecny stan naszej gospodarki, a nie proponować reform, gdyż nie mają orientacji co się dzieje w dole”. Stąd powątpiewania o skuteczność tych działań”.

Na zebraniach wiejskich POP mówi się: „rolnicy oczekują na odczuwalny zwrot w polityce rolnej”, „nie wierzymy w żadne zielone światło, deklaracje i apele”, „chcemy maszyn, pasz, nawozów i węgla”. Postuluje się m.in. wprowadzenie jednolitych cen zakupu środków produkcji [we] dla wszystkich sektorów rolnictwa, zmiany relacji cen między zbożem a paszą oraz weryfikacji cen skupu płodów rolnych. Notuje się pytania „ile jest węgla na papierze, a ile go faktycznie wydobywamy”. Mówi się, że „propaganda ziemniaczana” przynosi odwrotny skutek, gdyż w chwili obecnej rolnicy naprawdę zaczęli magazynować ziemniaki w oczekiwaniu na wyższe ceny. Są głosy: „jeżeli nadal będzie brakować masła, rolnicy przestaną sprzedawać mleko”, „ceny skupu mleka są za niskie”, „czym różni się mleko kontraktowane od niekontraktowanego, znieście te nonsensy”.

Nadal trwa akcja protestacyjna pracowników służby zdrowia i nauczycieli. Wewnątrz obiektów i na budynkach pojawiły się ulotki i hasła o treści: „protestujemy przeciwko lekceważeniu podstawowych problemów życiowych pracowników służby zdrowia”, „mamy dość braków w zaopatrzeniu w leki, miejsc w żłobkach i szpitalach”. W dniu dzisiejszym Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Hanka” i „Milana” oraz ZPO „Elpo” w Legnicy otrzymały teleks NSZZ „Solidarność” w Łodzi. Informuje się w nim, że podjęto działania w celu wynegocjowania od ministra przemysłu lekkiego podwyżki w wysokości 640 zł na jednego zatrudnionego. Podwyżka ta obowiązywałaby od 1 września, bez wliczania podwyżek z lipca i sierpnia br. Jeżeli nie będzie pozytywnej odpowiedzi z resortu, od 17 listopada podjęty zostanie protest wyrażający się wywieszeniem flag i założeniem opasek, a od 24 listopada załogi przemysłu lekkiego przystąpią do strajku. W dniu 11 bm.



na budynku portierni w głogowskiej „Famabie” wywieszono ulotki o treści wzywającej rolników do organizowania związków chłopskich, w imię uchronienia kraju przed katastrofą i głodem. Ulotki opracowali i kolportowali działacze NSZZ. W niektórych zakładach w gablotach wywieszono zdjęcia Lecha Wałęsy.

Sekretarz KW PZPR

Henryk Kubiak



Muzeum Historyczne w Lubinie

Seria wydawnicza:
Teki Źródłowe Muzeum Historycznego w Lubinie

Tom I
Rzeczywistość Zagłębia Miedziowego w dalekopisach, lipiec 1980–grudzień 1981

Wstęp, wybór i opracowanie
Marek Zawadka

Opracowanie graficzne
Jacek Świerad

Skład i łamanie
Ewa Danilewicz

Publikacja w ramach projektu: „Karnawał wolności”, czy walka o szacunek i godność. Zagłębie Miedziowe w okresie „pierwszej Solidarności”, pod redakcją Marka Zawadki

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie
Lubin 2021–2023